

Sygn. akt **III Ca 1691/16**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Barbara Braziewicz

Sędziowie: SO Marcin Rak (spr.)

SR del. Daniel Gierak

Protokolant: Monika Piasecka

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2017 roku w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K. i M. K. (K.)

przeciwko M. M.

o ochronę służebności

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu

z dnia 4 sierpnia 2016 roku, sygn. akt I C 1300/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. nakazuje pozwanej aby wydała powodom klucz umożliwiający usuwanie na czas przejazdu słupka umieszczonego na działce gruntu numer (...) stanowiącej część nieruchomości opisanej w księdze wieczystej (...) Sądu Rejonowego w Raciborzu oraz aby powstrzymywała się od umieszczania na tej działce przeszkód uniemożliwiających wykonywanie powodom prawa drogi do działki numer (...) opisanej w księdze wieczystej (...) Sądu Rejonowego w Raciborzu;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu;

4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Raciborzu tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych:

a) od powodów solidarnie 927,38 zł (dziewięćset dwadzieścia siedem złotych i trzydzieści osiem groszy);

b) od pozwanej 927,38 zł (dziewięćset dwadzieścia siedem złotych i trzydzieści osiem groszy);

II. *oddala apelację w pozostałej części;*

III. *znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania odwoławczego.*

SSR del. Daniel Gierak SSO Barbara Braziewicz SSO Marcin Rak

Sygn. akt **III Ca 1691/16**

UZASADNIENIE

Powodowie domagali się nakazania pozwanej aby usunęła dwa metalowe słupki z nieruchomości przy ulicy (...) w R., stanowiącej własność pozwanej oraz zakazania pozwanej czynienia jakichkolwiek przeszkód powodom w wykonywaniu przez nich służebności drogi oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Podnieśli, że są właścicielami nieruchomości opisanej w księdze wieczystej (...). Zgodnie z zapisem w księdze wieczystej (...) stanowiącej własność pozwanej, przysługuje im ustanowiona umową z 05 maja 1922 roku służebność drogi po tej nieruchomości do ich kolejnej nieruchomości opisanej w księdze wieczystej (...). Pozwana wbijając sporne słupki uniemożliwiła powodom wykonywanie tej służebności.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Zarzuciła, że z zapisów w dziale III księgi wieczystej (...) nie wynika treść służebności, a jedynie to, że nieruchomość obciążona jest służebnością drogi, stosownie do treści umowy z dnia 26 maja 1922 r. W ocenie pozwanej powodowie nie wykazali jaka jest szerokość i przebieg szlaku służebnego oraz, że przysługuje im prawo przechodu i przejazdu. Zarzuciła nadto, że powodowie nie wykazali aby sporne słupki zostały ustanowione w przebiegu szlaku służebnego.

Odrębnym powództwem, połączonym do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, pozwana domagała się zniesienia spornej służebności.

Wyrokiem z 4 grudnia 2012 roku Sąd Rejonowy zniósł bez wynagrodzenia służebność ustanowioną umową z 25 maja 1922 roku na nieruchomości opisanej w księdze wieczystej (...) na rzecz każdorazowych właścicieli nieruchomości opisanej w księdze wieczystej (...). Nadto Sąd Rejonowy oddalił powództwo o ochronę służebności drogi i orzekł o kosztach postępowania.

Rozstrzygnięcie oparł na ustaleniu i wnioskowaniu, że nieruchomość pozwanej opisana w księdze wieczystej (...) obciążona była służebnością na rzecz działki (...) opisanej w księdze wieczystej (...) podczas gdy powodowie zamierzali realizować prawo drogi do zabudowanych działek (...) opisanych w księdze wieczystej (...) celem dowodu tamże opału, materiałów budowlanych, a także skrócenia dojścia do domu. Dalej wywiódł, że wobec braku dokumentu ustanawiającego służebność nie sposób literalnie ustalić jej treści. Zważywszy jednak na datę ustanowienia spornego prawa oraz ówczesne rolne przeznaczenie nieruchomości stronom umowy przyświecał zamiar poprawy stosunków rolnych. W dacie wyrokowania obie nieruchomości nie były już natomiast wykorzystywane rolniczo co sprawiało, że służebność drogi utraciła wszelkie znaczenie dla nieruchomości władnącej i uzasadniało jej zniesienie na podstawie art. 295 k.c. Konsekwencją zniesienia służebności było oddalenie powództwa o jej ochronę.

Wyrokiem z dnia 3 października 2013 roku Sad Okręgowy zmienił wyrok w części rozstrzygającej o żądaniu zniesienia służebności w ten sposób, że powództwo to oddalił na koszt pozwanej oraz uchylił rozstrzygnięcie w części dotyczącej roszczenia o ochronę służebności przekazując w tym zakresie sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wskazał, że w znaczeniu wieczystoksięgowym działki (...) nie stanowiły jednej nieruchomości, a więc nieruchomością władnąca była jedynie działka (...). Niemniej jednak nieruchomość ta była „pomocniczą” wobec zabudowanych działek (...) gdyż znajdują się tam nasadzenia i może ona służyć jako parking lub miejsce składowania opału. Takie jej przeznaczenie sprawia, że konieczny jest dojazd do niej od strony ulicy (...) czego nie podważa fakt, iż nieruchomość ta posiada inny dojazd od strony ulicy (...). Dojazd ten istniał już bowiem w dacie ustanowienia

służebności. Zatem w sprawie nie ziszcila się przewidziana w art. 295 k.c. przesłanka konieczna dla uznania, że istnieją podstawy do zniesieni służebności bez wynagrodzenia.

Konsekwencją tego rozstrzygnięcia było uchylenie wyroku w pozostałej części wobec nierozpoznania istoty sprawy o ochronę służebności. Sąd Okręgowy w trybie art. 386§6 k.p.c. polecił ponowną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego stosownie do wniosków dowodowych stron oraz polecił przeprowadzenie dowodu z aktu notarialnego ustanawiającego sporną służebność mogącego się znajdować w tzw. aktach gruntowych dawnej księgi wieczystej nieruchomości, z których wywodzą się nieruchomości stron.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z 4 sierpnia 2016 roku Sąd Rejonowy oddalił powództwo o ochronę służebności i zasądził solidarnie od powodów na rzecz pozwanej kwotę 377 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów postępowania odwoławczego oraz nakazał pobrać solidarnie od powodów na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Raciborzu 1.854,77 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Orzeczenie to poprzedzone zostało ustaleniem że nieruchomość, dla której prowadzona jest księga wieczysta (...), stanowiąca działkę gruntu nr (...), będąca gruntem ornym, jest własnością powodów. Graniczy ona całą swoją szerokością z drogą publiczną – ul. (...) w R.. Od strony wschodniej graniczy z nieruchomością stanowiącą działkę gruntu nr (...) – drogą, której właścicielem jest Gmina R.. Dalej, na wschód znajduje się nieruchomość, stanowiąca działki gruntu nr (...) – drogę i (...) – teren mieszkaniowy, dla którego prowadzona jest księga wieczysta (...), będąca własnością powodów. (...) faktycznie zostały zagospodarowane w ten sposób, że pomiędzy działkami nr (...) została wydzielona droga, komunikująca obie działki z drogą publiczną – ul. (...) w R.. Teren nieruchomości został ukształtowany w ten sposób, że od strony ul. (...) w R. unosi się w on sposób widoczny ku górze. Działka nr (...) jest wybrukowana kostką o powierzchni około 16m⁽²⁾, w pozostałej części porośnięta jest trawą, krzewami i drzewami. Jest wykorzystywana jako ogród oraz miejsce parkingowe. Działka nr (...) jest zabudowana budynkiem mieszkalnym, znajduje się na niej również blaszany garaż. Nieruchomość pozwanej opisana w księdze wieczystej (...) obejmuje działki gruntu nr (...) – grunt orny, (...) – częściowo tereny mieszkaniowe, a częściowo grunty orne, (...) – drogę i 807/4 – grunt orny, stanowiła własność pozwanej. Na wschód od działki nr (...) znajduje się działka nr (...) – droga stanowiąca własność Gminy R.. Działki gruntu nr (...) wywodzą się z dawnego Wykazu M. (...). Działki gruntu nr (...) wywodzą się z dawnego wykazu M. (...). Z kolei działka (...) powstała w 1975r., na skutek podziału działki nr (...), stanowiącej drogę od założenia operatu ewidencyjnego, tj. lat 60 – tych XX wieku.

Nieruchomość opisana w księdze wieczystej (...) jest obciążona służebnością drogi stosownie do § 5 umowy z dnia 26 maja 1922 r. na rzecz kaźdoczesnych (...). Zgodnie z jej treścią właścicielka nieruchomości oznaczonej w Wykazie M. (...) w imieniu własnym i swoich następców prawnych na nieruchomości przyznała właścicielom nieruchomości gruntowej oznaczonej w Wykazie M. (...) oraz ich następcom prawnym na nieruchomości prawo przechodu, przejazdu i przepędu bydła dla drogi znajdującej się na nieruchomości oznaczonej w Wykazie M. (...). Właściciele nieruchomości gruntowej oznaczonej w Wykazie M. (...) w imieniu własnym oraz swych następców prawnych na nieruchomości przyznali właścicielce nieruchomości oznaczonej w Wykazie M. (...) oraz jej następcom prawnym na nieruchomości prawo przechodu, przejazdu i przepędu bydła dla drogi znajdującej się na nieruchomości oznaczonej w Wykazie M. (...).

Sąd Rejonowy ustalił też, że powodowie korzystali ze służebności obciążającej nieruchomość celem dowozu materiałów budowlanych na budowę domu znajdującego się na działce nr (...), dowozu opału – w tym przy użyciu samochodów ciężarowych – do domu znajdującego się na działce nr (...), skrócenia drogi przejścia do domu znajdującego się na działce nr (...), celem ułatwienia dojazdu w okresie zimowym. Przejazd samochodem ciężarowym był możliwy przez działki nr (...), choć z trudnościami skutkującymi uszkodzeniami gałęzi drzew. Samochód ciężarowy po wjechaniu od ulicy (...) ma problem z wyjazdem. Przejazd samochodów osobowych odbywa się bez utrudnień.

Sąd Rejonowy ustalił nadto, że około 2010 roku na działkach (...) córka pozwanej, za zgodą tej ostatniej, posadowiła dwa metalowe słupki. Słupek metalowy oznaczony na szkicu geodezyjnym symbolem I znajduje się w odległości 0,26m od zachodniej granicy działki nr (...) oraz w odległości 5,11 m od ulicy (...). Z kolei słupek metalowy oznaczony na

szkicu geodezyjnym symbolem II znajduje się w odległości 0,28 m od zachodniej granicy działki gruntu nr (...) oraz w odległości 5,29 m od ulicy (...). Odległość pomiędzy słupkami wynosi 1,93 m. Słupki są zamykane na specjalny klucz i można je zdemontować. Dysponuje nim córka pozwanej. Pomiędzy słupkami można przejść i przejechać rowerem.

Według Sądu Rejonowego strony pozostają w silnym konflikcie od 2009 roku. Pozwana jest siostrą powoda, a spór zapoczątkowały sprawy majątkowe związane ze spadkiem po rodzicach. Wcześniej relacje były dobre, na nieruchomości pozwanej powodowie składowali opał, a ich córka i korzystała z posadowionego tam blaszanego garażu. Po powstaniu konfliktu między stronami dochodziło do szeregu incydentów, które skutkowały interwencjami policji oraz postępowaniami karnymi. W jednej takiej sprawie pozwana zobowiązała się do przeproszenia powoda za jego oplucie, szczypanie i szarpanie, z kolei w innym postępowaniu powód został skazany za przestępstwo z art. 190§1 k.k.

Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne zeznania pozwanej. Za częściowo niewiarygodne uznał zeznania powodów w zakresie, w jakim zeznali, że przejazd od ulicy (...) do ich nieruchomości odbywał się tylko przez działki nr (...). Nie dał wiary zeznaniom powodów, że szerokość działek wynosząca 2,44 m była wystarczająca dla przejazdu samochodów ciężarowych w sytuacji, kiedy samochody te musiały wykonać skręt od ulicy (...). Sąd Rejonowy posiłkował się też opinią biegłego geodety, którą uznał za rzetelną i fachową, dał wiarę dowodom z dokumentów (w tym odpisu aktu notarialnego ustanawiającego sporną służebność), których prawdziwości i zupełności strony ostatecznie nie kwestionowały.

Uwzględniając poczynione ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy odwołał się do art. 222 k.c. w zw. z art. 251 k.c. i art. 6 k.c. wywodząc, że podmiot domagający się ochrony negatoryjnej służebności obowiązany jest wykazać przysługiwanie prawa do służebności. Dalej wskazał, że zakres służebności gruntowej i sposób jej wykonywania powinny wynikać ze źródła tego prawa, to jest umowy lub orzeczenia sądowego. W braku takich danych lub gdy na ich podstawie nie da się określić w pełni zakresu służebności należy się odwołać do art. 287 k.c. odsyłającego do zasad współżycia społecznego i zwyczajów miejscowych.

Wywiódł dalej, że nieruchomością władnącą jest działka nr (...), której właścicielami są powodowie, a nieruchomością obciążoną służebnością drogi jest działka nr (...), której właścicielką jest pozwana. Zgodnie z §5 umowy z 26 maja 1922 roku treścią służebności było prawo przechodu, przejazdu i przepędu bydła, a obie nieruchomości miały charakter rolny. Z uwagi na datę ustanowienia służebności oraz ówczesne gospodarze przeznaczenie nieruchomości Sąd Rejonowy uznał, że stronom umowy nie przyświecał cel dla którego służebność była obecnie realizowana przez powodów tj. ułatwienie transportu samochodami ciężarowymi materiałów budowlanych oraz opału, skrócenia drogi dojścia lub dojazdu do zabudowań mieszkalnych. Nadto Sąd Rejonowy uznał, że powodowie nie wykazali w jakim zakresie i w jaki sposób miała być przez nich wykonywana służebność przejazdu pojazdami mechanicznymi przez działkę nr (...), ponieważ szerokość tej działki wynosząca 0,53 m nie pozwala na realizowanie możliwości przejazdu takimi pojazdami. Z kolei możliwość przejazdu rowerem jest i może być realizowana bez przeszkód pomimo posadowienia słupka. Dalej Sąd Rejonowy podkreślił, że powodowie mają zagwarantowany wjazd na działkę nr (...) od strony ulicy (...). Powołując się na treść art. 288 k.c. wywiódł, że uprawniony nie może wykonywać służebności według swojej maksymalnej wygody a powodowie nie mogą oczekiwać aby wraz ze zmianą przeznaczenia ich nieruchomości właściciel nieruchomości obciążonej dostosowywał się do tej zmiany. Wskazał też, że domaganie się usunięcia słupka posadowionego na działce (...) było bezzasadne z tego względu, że działka ta była własnością Gminy R.. Dalej, co do słupka znajdującego się na działce (...) Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie ze względu na nieudowodnienie zakresu i sposobu wykonywania służebności przejazdu na tej działce.

Sąd Rejonowy ocenił, że nawet gdyby uznać, iż powodowie wykazali zakres i treść służebności to powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na normę art. 5 k.c. Według Sądu Rejonowego dążenie przez powodów do wykonywania służebności przejazdu w zmienionych realiach jest wyrazem nadużycia prawa i szykaną skierowaną przeciwko pozwanej. Uwzględnienie powództwa stanowiłoby jedynie o zwiększeniu wygody powodów co prowadziłoby do naruszenia art. 288 k.c. Podkreślił również, że służebność utraciła charakter odpłatny i wzajemny gdyż pozwana nie realizuje prawa przejazdu i przechodu przez nieruchomość powodów.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu powołał art. 98§1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 109 § 1 i 2 k.p.c. Natomiast o kosztach sądowych orzekł z powołaniem na 83 ust. 1 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r. poz 1398 ze zm).

Apelację od wyroku wnieśli powodowie zarzucając naruszenie:

- art. 251 k.c. w zw. z art. 222 § 2 k.c. i art. 287 oraz art. 5 k.c. polegające na błędnej wykładni przez przyjęcie, że powodom nie przysługuje skuteczna ochrona służebności drogi;

- art. 233§1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na nie daniu wiary zeznaniom powodów oraz pominięciu dowodu z protokołu z oględzin nieruchomości wraz z załącznikami;

- art. 328§2 k.p.c. przez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd odmówił zeznaniom powodów wiarygodności.

Formułując te zarzuty domagali się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej kosztów procesu.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Rozstrzygając w pierwszej kolejności o zarzucie naruszenia art. 328§2 k.p.c. wskazać trzeba, że zgodnie z jednolitym i utrwalonym orzecznictwem zarzut ten może stanowić usprawiedliwioną podstawę apelacji tylko w wyjątkowych wypadkach, a mianowicie wówczas gdy niezachowanie wymagań konstrukcyjnych uzasadnienia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub nie pozwala na jego kontrolę odwoławczą. Tylko w takim wypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może mieć wpływ na wynik sprawy. Tego rodzaju wadliwości nie sposób natomiast dostrzec w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, który tym samym poddawał się kontroli instancyjnej, co z kolei umożliwiało rozpoznanie apelacji w sposób pozwalający na merytoryczne zakończenie sprawy. Sąd Rejonowy wyczerpująco przedstawił podstawę swoich ustaleń, dokonał oceny materiału dowodowego i wskazał przyczyny dla których odmówił częściowo wiary zeznaniom powodów jak i przyczyny oddalenia wniosków dowodowych.

Co się z kolei tyczy powiązanego z opisanym powyżej, zarzutu naruszenia art. 233§1 k.p.c. Sąd Okręgowy miał na względzie, że zgodnie z jednolitymi poglądami orzecznictwa, dla skuteczności tego zarzutu niezbędne jest wykazanie - przy użyciu argumentów jurystycznych - że Sąd naruszył ustanowione w nim zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, a więc że uchybił podstawowym regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów oraz że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Strona chcąc podważyć sędziowską ocenę dowodów nie może ograniczać się do przedstawienia własnej ich oceny, ponieważ jest to zwykłą polemiką ze stanowiskiem sądu nie mogącą odnieść skutku. Konieczne jest wskazanie w takiej sytuacji przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233§1 k.p.c., czyli np. błędów sądu w logicznym rozumowaniu, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadziłyby do odmiennych wniosków. Innymi słowy to ujmując okoliczność, że z tych samych dowodów wyciągnąć można wnioski odmiennie, czy też odmiennie ocenić można moc poszczególnych dowodów, sama w sobie nie może stanowić podstawy do podważenia trafności ustaleń opartych na odmiennym przekonaniu sądu I instancji, gdy przekonanie to także zgodne jest z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i prawidłowego kojarzenia faktów. Sąd odwoławczy ma przy tym ograniczone możliwości ingerencji w ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji na podstawie dowodów osobowych (zeznań świadków i stron postępowania). Ewentualna zmiana tychże ustaleń może być dokonywana zupełnie wyjątkowo, w razie jednoznacznej wymowy materiału dowodowego z zeznań świadków i przesłuchania stron oraz oczywistej błędności oceny tegoż materiału (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 1999 r. w sprawie III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., III CKN 1169 /99, OSNC z 2000/7 – 8/139, z dnia

7 stycznia 2005 r., IV CK 387/04, Lex nr 177263, z dnia 29 września 2005 roku, II PK 34/05, Lex nr 829115, z dnia 13 listopada 2003 r., IV CK 183/02, Lex nr 164006, wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 stycznia 2014 roku, V ACa 655/13, LEX nr 1428104 oraz z dnia 11 czerwca 2015 roku, III AUa 1289/14 Lex nr 1771487).

Odnosząc te założenia do procedowania w sprawie Sąd Okręgowy uznał, że stan faktyczny, w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia, ustalony został prawidłowo przed Sądem pierwszej instancji, czego sformułowane w apelacji zarzuty podważyć nie mogły. Sąd Okręgowy ustalenia te uznał jako własne. Podstawowe znaczenie dla tychże ustaleń miały dowody z dokumentów oraz opinii biegłego geodety, które ostatecznie nie były kwestionowane przez strony. Wnioski dowodowe złożone w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy na podstawie art. 381 k.p.c. oddalił jako spóźnione bądź nieistotne uznając przy tym za zasadne uzupełnienie postępowania dowodowego z urzędu jedynie o dokumentację potwierdzającą tytuł własności działki (...) opisanej w księdze wieczystej (...) na rzecz Gminy R..

Przechodząc do materialnoprawnej oceny zasadności roszczenia w świetle art. 251 k.c. w zw. z art. 222§2 k.c. istotnym było, że w toku poprzedniego rozpoznawania sprawy przez Sąd Okręgowy (sygn. akt III Ca 272/13), wiążąco ustalone zostało, iż działką władnącą względem nieruchomości pozwanej jest jedynie działka (...) ((...)) i z uwagi na jej „pomocniczy” charakter (parking i miejsce składowania opału na potrzeby innej nieruchomości powodów KW - (...) obejmującej działki (...)) wymaga ona zapewnienia odpowiedniego dojazdu do niej. Sprawiało to, że służebność drogi po nieruchomości pozwanej ((...)) od strony ulicy (...) pozostawała aktualna pomimo, że dojazd do działki (...) mógł być realizowany także od strony ulicy (...).

Jakkolwiek uzasadnienie pozwu wskazywało na wolę uzyskania przez powodów ochrony prawa do drogi związanego z dojazdem do działek (...), to dla skutecznego udzielenia takiej ochrony nie miało znaczenia czy działki (...) były formalnie działkami władnącymi względem nieruchomości pozwanej ((...)). Wszak wystarczającym było ustalenie (co nastąpiło wiążąco w sprawie III Ca 272/13), że powodom przysługuje prawo do korzystania z nieruchomości pozwanej już z uwagi na potrzebę dojazdu do działki (...) („pomocniczej” względem działek (...)).

Z niezakwestionowanych ustaleń Sądu Rejonowego wynikało przy tym, że działka (...) wywodziła się z dawnego wykazu M. (...) i na jej rzecz aktualnym pozostawało prawo drogi po działce (...) wywodzącej się z dawnego wykazu M. (...), opisanej aktualnie w księdze (...) jako własność pozwanej.

Dalsze niezakwestionowane ustalenia Sądu Rejonowego, dokonane przy ponownym rozpoznawaniu sprawy wskazują, że zgodnie z §5 umowy notarialnej z 26 maja 1922 roku treścią omawianej służebności przysługującej powodom jest prawo przechodu, przejazdu i przepędu bydła. W dacie ustanowienia służebności nieruchomości nią objęte wykorzystywane były na cele rolnicze. Uwzględniając te okoliczności i powołując się na art. 288 k.c. oraz mając na względzie cel jaki przyświecał powodom wytaczającym powództwo (tj. zapewnienie przede wszystkim przejazdu pojazdów ciężarowych) Sąd Rejonowy ocenił przy tym, że powództwo o ochronę służebności nie mogło zostać uwzględnione.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację powodów i badając z urzędu prawidłowość zastosowania prawa materialnego, niezależnie od zarzutów apelacji uznał jednak, że cel jaki przyświeca stronie domagającej się udzielenia ochrony prawnej nie ma decydującego wpływu na ocenę żądania, a tym samym nie może przesądzać o takiej ocenie. Decydująca jest bowiem treść uprawnień, które zostały naruszone. Te uprawnienia wyznaczają bowiem granice prawa powoda domagającego się ochrony, które to prawo (i zasadność żądania jego ochrony) podlega ocenie przez sąd.

Niezależnie zatem od tego czy z uwagi na zmianę stosunków w granicach dopuszczalnych przez art. 287 k.p.c. powodowie mogli domagać się prawa do przejazdu samochodu ciężarowego po działce pozwanej, to wprost, zgodnie z treścią wpisu, mogli domagać się umożliwienia im m. in. prawa przejazdu. Prawo przejazdu – nawet zważywszy na okoliczność, że w dacie ustanowienia służebności miało być realizowane na potrzeby stosunków rolnych – niewątpliwie obejmowało uprawnienie do poruszania się po tej działce przez pojazdy dwuosiove i dwuśladowe jak chociażby wówczas wóz konny. W takiej sytuacji, posadowienie słupek w śladzie drogi niewątpliwie uniemożliwiało realizację tego prawa, co było wystarczające dla uzyskania ochrony negatoryjnej. Okoliczność, że powierzchnia

stanowiącej własność pozwanej działki o nr (...) wynosiła 0,5 m² oraz brak ustalenia w szerokości całego szlaku służebnego nie miały przy tym znaczenia dlatego, że cała działka o tak niewielkiej powierzchni obciążona była prawem drogi obejmującym przejazd i właśnie dlatego umieszczenie na niej spornej przeszkody w powiązaniu z ukształtowaniem terenu uniemożliwiało realizację przejazdu.

Rozstrzygnięcie w jakim zakresie przejazd pojazdami dwuśladowymi mogłyby być wykonywane po działce pozwanej, w tym czy obejmował prawo przejazdu pojazdów ciężarowych, nie był przy tym przedmiotem niniejszego postępowania. Dla udzielenia powodowi ochrony wystarczającym było ustalenie, że ustawienie przeszkody w szlaku uniemożliwiało realizowanie prawa poruszania się pojazdów dwuśladowych i dwuosioowych w ogólności.

Dodać trzeba, że powodowie w petitum pozwu nie domagali się aby pozwana umożliwiła im przejazd pojazdami ciężarowymi po jej nieruchomości lecz wnieśli o usunięcie słupków z tej nieruchomości i nieczynienie przeszkód wykonywaniu służebności drogi. Dokonana ocena prowadziła natomiast do wniosku, że zachowanie pozwanej naruszyło to prawo z przyczyn już opisanych.

Na marginesie zaznaczenia wymaga, że w judykaturze i piśmiennictwie wskazuje się, iż służebności gruntowe nie mają treści stałej i niezmiennej; mogą ulegać modyfikacji wynikającej z rozwoju gospodarczego, determinującym możliwość korzystania z gruntu zgodnie z jego przeznaczeniem. Zmiana z tego wynikająca, a polegająca np. na zwiększeniu częstotliwości przejazdów przy użyciu pojazdów innych niż dotychczas, nie stanowi rozszerzenia służebności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 września 1968 r., sygn. II CR 313/67, Komentarz do Kodeksu cywilnego pod red. E. Gniewka, Wydanie 7, Wydawnictwo C.H. Beck 2016 r, teza 2 do art. 287). Zatem sam fakt, w jakich okolicznościach doszło do ustanowienia służebności nie przesądza o jej aktualnej treści.

Sąd Okręgowy uznał jednak, że powodowie nie zgłosili prawidłowo żądania usunięcia obydwóch sporny słupków. Wszak domagali się usunięcia dwóch słupków znajdujących się na opisanej w KW (...) nieruchomości stanowiącej własność pozwanej. Postępowanie dowodowe – w szczególności dowód z opinii biegłego geodety – wykazało natomiast, że na tejże nieruchomości znajduje się jeden słupek, umieszczony na działce (...). Drugi natomiast umieszczony został na działce (...) stanowiącej własność Gminny R.. W takiej sytuacji, zważywszy na treść art. 321 k.p.c. zakazującego orzekania ponad żądanie, sąd nie był uprawniony do orzekania o usunięciu drugiego słupka posadowionego na działce nie stanowiącej własności pozwanej.

W zakresie żądania usunięcia słupka posadowionego na działce (...) Sąd Okręgowy uznał je za zbyt daleko idące o tyle, że zakres uprawnień wynikający ze służebności przejazdu i przechodu nie pokrywa się z uprawnieniami, jakie niesie za sobą możliwość korzystania z drogi publicznej. Przez ustanowienie służebności drogi właściciel nieruchomości obciążonej nie wyzbywa się władztwa nad nieruchomością i praw do niej, a jedynie jest w swych prawach właścicielskich ograniczony. Właściciel nieruchomości obciążonej może więc ogrodzić szlak drogowy, postawić na nim bramę lub inne przeszkody uniemożliwiające dostęp osobom postronnym, o ile jednak udostępni przejazd podmiotowi uprawnionemu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 23 maja 2016 roku, I ACA 1040/15, OSA w K. 2016/4/4).

Wystarczającym zatem dla udzielenia powodowi ochrony w granicach ich żądania było zatem zobowiązanie pozwanej do wydania im klucza uniemożliwiającego usuwanie na czas przejazdu spornej przeszkody. Pozwana przyznała bowiem na rozprawie odwoławczej, że kluczem takim dysponuje, co nie zostało to zaprzeczone przez stronę przeciwną.

Oceniając zasadność żądania nakazania pozwanej powstrzymywania się od czynienia przeszkód w wykonywaniu służebności Sąd Okręgowy ocenił, że mogło ono dotyczyć jedynie prawa drogi po działce nr (...). Wszak zobligowanie pozwanej do powstrzymywania się od czynienia przeszkód w realizowaniu prawa drogi na całym jej przebiegu wymagałoby przede wszystkim usunięcia również drugiego słupka, a ochrony w tym zakresie powodowie nie uzyskali z uwagi na treść żądania pozwu.

Na ocenę zasadności żądania powodów nie mogła nadto wpłynąć norma art. 5 k.c. Oddalenie powództwa z powołaniem na ta regulację prowadziłyby w istocie do zniweczenia istniejącego prawa rzeczowego, co w orzecznictwie dopuszczalne

jest incydentalnie, w szczególnie uzasadnionych, wyjątkowych przypadkach. Istnienie takiego przypadku nie zostało w sprawie wykazane. Nadto w istocie z materiału sprawy nie wynikało, której ze stron należało przypisać odpowiedzialność za powstanie konfliktu, a naruszenia norm współżycia społecznego miały charakter wzajemny.

Z tych też względów Sąd Okręgowy częściowo zmienił zaskarżony wyrok, a to na podstawie art. 386§1 k.p.c. a w pozostałej części apelację jako bezzasadną oddalił.

Konsekwencją zmiany rozstrzygnięcia głównego musiała być zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu, o których orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. znosząc je wzajemnie. Sąd Okręgowy miał tu na względzie, że roszczenie pozwu zostało uwzględnione w części, to jest w istocie w połowie. Powódka domagała się bowiem usunięcia dwóch przeszkód zaś żądanie okazało się zasadne co do jednej z nich. Analogicznie na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust 1 i art. 100 k.p.c. orzeczono o nieuiszczonych kosztach procesu przed Sądem pierwszej instancji, obciążając nimi każdą ze stron w równych częściach.

Uwzględniając te same okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 k.p.c. zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Daniel Gierak SSO Barbara Braziewicz SSO Marcin Rak